

Byli funkcjonariusze odzyskują emerytury, ale tracą przez składki obliczane według Polskiego Ładu

https://www.prawo.pl/kadry/wyrownania-emerytur-dla-bylych-funkcjonariuszy-sluzb-okrojone-o,514708.html?fbclid=IwAR3t4fpRfy9-6J5MT4rhLQyOqAfGSRs2a_a-EsphL9vZJZM824qBd0rCr0E

Grażyna J. Leśniak - Data dodania: 20.04.2022



Emerytowani funkcjonariusze służb i ich rodziny wygrywają z państwem i odzyskują świadczenia w wysokości zabranej im na mocy ustawy dezubekizacyjnej z 2016 r. Wyrównania wypłacane na podstawie prawomocnych wyroków są jednak niższe o kilka, a czasami kilkadziesiąt tysięcy złotych, z powodu 9-procentowej składki zdrowotnej pobieranej na zasadach określonych w Polskim Ładzie. Zdaniem prawników, państwo powinno naprawić swój błąd. Najlepiej w drodze ustawy.

Chodzi o ustawę z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, nazwanej ustawą represyjną ze względu na dramatyczne skutki dla kilkudziesięciu tysięcy osób (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270), która obniżyła emerytury i renty byłym funkcjonariuszom PRL i ich rodzinom.

Dziś po latach sądowych potyczek część już odzyskała świadczenia w dawnej wysokości, a państwo zmuszone jest wypłacać wyrównania. Pieniądze, jakie są im teraz wypłacane, jednak niższe o 9-procentową składkę zdrowotną i zaliczkę na podatek, obliczane według zasad obowiązujących w tym roku.

Walka o sprawiedliwość według statystyk

Z danych Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych wynika, że w sądach okręgowych z lat poprzednich pozostało 20.926 spraw, w 2021 r. wpłynęły 3943 sprawy. Załatwiono 9074 sprawy, w tym: 538 oddalono, 3848 zmieniono w całości lub części, 66 odrzucono, w jednej uchylono decyzję i przekazano sprawę do rozpoznania uprawnionemu organowi, w 54 - umorzono postępowanie, w tym w wyniku cofnięcia pozwu /wniosku/ skargi, 4045 załatwiono w inny sposób. Odroczone ogółem 3284 sprawy, w tym - publikację orzeczenia w 1646 sprawach.

Do rozpoznania pozostało 15.792 sprawy.

W **sądach** apelacyjnych pozostało natomiast 886 spraw. W 2021 r. wpłynęło 4016 spraw. Załatwiono – 1347 spraw, w tym 958 oddalono, 137 - zmieniono w całości lub części, 144 - uchylono lub uchylono i przekazano do sądu I instancji, 46 - odrzucono, 2 – uchylono, 6 – umorzono, w tym: na skutek cofnięcia środka odwoławczego lub pozwu, wniosku, skargi – 3, załatwiono w inny sposób – 51, odroczone – 432 (w tym publikację orzeczenia – 308), **a pozostało – 3555.**

Ci, którzy wygrywają tę sądową batalię, mogą liczyć na wyższe świadczenie i wyrównanie. Jednak wypłacane począwszy od tego roku kwoty są niższe, gdyż uwzględniają zmienione od 1 stycznia 2022 r. przepisy.

Poszkodowani po raz drugi. Tym razem – przez Polski Ład

Wyplacane obecnie wyrównania świadczeń dotyczą lat 2017-2020, a czasami 2017-2022, ale ponieważ wypłata odbywa się w tym roku, to też wyplacane na rękę kwoty są dużo niższe, bo uszczuplone o 9 proc. składkę zdrowotną (która nie podlega już odliczeniu od podatku w wysokości 7,75 proc., jak to miało miejsce do końca 2021 r.). Wyższa jest też zaliczka na podatek dochodowy, bo bardzo często wypłata wyrównania za kilka lat powoduje przekroczenie drugiego progu podatkowego, powyżej którego dochody opodatkowane są według stawki w wysokości 32 proc.

- Składka zdrowotna wpływa na wysokość świadczenia i nawet jeżeli stawka podatku dochodowego obniżona zostanie do 12 proc., to potrącana będzie 9-procentowa składka zdrowotna, więc zamiast obecnych 17 proc. PIT będzie 21 proc., więc tak naprawdę wszyscy stracą – mówi Antoni Duda, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policjnych. I przyznaje, że Polski Ład odczuwają zwłaszcza emeryci i renciści walczący przed sądami o przywrócenie obniżonych im na mocy tzw. ustawy dezubekizacyjnej świadczeń. Ponieważ wyplacane im wyrównania są pomniejszane o 9 proc. składki zdrowotnej i zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych.

– Nieważne, że wyrównanie to przychód za poprzednie lata, bo liczy się data wypłaty – podkreśla.

Przykładów daleko nie trzeba szukać. Jak twierdzi Jan Gaładyk z Biura ZG SEiRP, tylko w ostatnim czasie – już pod rządami Polskiego Ładu - jeden z byłych funkcjonariuszy, któremu sąd przywrócił emeryturę we wcześniejszej wysokości otrzymał wyrównanie za lata 2017-2020 o ponad 6 tys. zł niższe tytułem składki zdrowotnej.

– Znany jest mi też przypadek wyższego rangą funkcjonariusza, któremu wypłacono wyrównanie za lata 2017-2022, potrącając z wyplacanej kwoty 20 tys. składki zdrowotnej, a że dzięki kwocie wyrównania przekroczył górny próg skali podatkowej, to też w sumie zabrano mu około 45 tys. zł – mówi Jan Gaładyk.

- Co do zasady dla obciążenia daniną publiczną stosuje się takie przepisy, jakie obowiązują w dniu wypłaty świadczenia – mówi Przemysław Hinc, doradca podatkowy i członek zarządu w kancelarii PJH Doradztwo Gospodarcze. I dodaje:

- Ten problem jest jednak bardziej złożony. Bowiem do nienaliczenia i niewypłacenia świadczenia doszło w zupełnie innym stanie prawnym, gdy obciążenie podatkiem dochodowym i składką na ubezpieczenie zdrowotne było inaczej ukształtowane. I gdyby świadczenie było wówczas wypłacone możliwe, że podatek byłby potrącony tylko w pierwszym przedziale skali podatkowej, a znaczna część składki zdrowotnej byłaby odliczona od podatku.

Zdaniem Hinc, ta zmiana zasad mogła spowodować, że część osób poniosła rzeczywistą szkodę nie tylko poprzez to, że wówczas nie otrzymała należnego świadczenia w pełnej wysokości, ale też, że teraz wyrównanie obciążone jest wyższym podatkiem i nieodliczalną składką.

- Żeby stwierdzić, czy obciążenie kwot wypłacanych teraz, tytułem wyrównania utraconych wcześniej świadczeń lub ich części, składką zdrowotną na obecnych zasadach - wynikających z przepisów tzw. Polskiego Ładu - nie narusza konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej oraz wywodzonych z niej choćby zasady praw nabytych lub zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - konieczny jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego - podkreśla Przemysław Hinc.

Państwo popeliło błąd i państwo powinno go naprawić

Zdaniem dr Antoniego Kolka, prezesa spółki Instytut Emerytalny, jest kilka możliwych ścieżek postępowania. – Przede wszystkim skoro z winy państwa jest to całe zamieszanie, bo państwo popeliło błąd, to państwo powinno ten błąd teraz naprawić. Przecież to jest absurdalne, aby zabierać teraz ludziom 40 proc. wyrównywanych świadczeń – mówi dr Kolek.

Według niego, pierwszą możliwością jest wydanie przez premiera Mateusza Morawieckiego jako pełniącego obowiązki ministra finansów rozporządzenia o zaniechaniu poboru podatku dochodowego od osób fizycznych. – Poboru składki zdrowotnej nie można zaniechać, ale poboru PIT tak – mówi. Jednak lepszym rozwiązaniem, według prezesa IE, jest ścieżka ustawowa.

– W ten sposób można po pierwsze – wyrównać niesprawiedliwość, po drugie - oddać świadczenie wstecz emerytowanym funkcjonariuszom i ich rodzinom, i po trzecie – warto zastanowić się, czy nie opodatkować i oskładkować tych pieniędzy na starych zasadach. Wtedy państwo też by skorzystało – wylicza

dr Antoni Kolek. I dodaje: - Wypłacane wyrównania mogłyby też zostać uznane za odszkodowania, które zwolnione są z opodatkowania. To wymagałoby jednak zastanowienia, jak najlepiej to zrobić i w jakiej formie, ale bez żadnych trików i nowych form atakowania tych ludzi.